



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1444)

115. posiedzenie
Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury
w dniu 21 września 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji o pozbawianiu uprawnień do kierowania pojazdami, sporządzonej w Luksemburgu dnia 17 czerwca 1998 r. (druk nr 782).
2. Rozpatrzenie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 792).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 34)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Suchański)

(Brak nagrania)

Przewodniczący Jerzy Suchański:

...na posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Dzisiejsza nasza praca będzie się składać z dwóch części. Na pierwszym posiedzeniu będą rozpatrywane dwa punkty. Pierwszy punkt to rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji o pozbawianiu uprawnień do kierowania pojazdami, sporządzonej w Luksemburgu dnia 17 czerwca 1998 r. Drugi punkt to rozpatrzenie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Następnie będzie wspólne posiedzenie z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi, posiedzenie seminaryjne na temat perspektywy rozwoju usług pocztowych na obszarach wiejskich w aspekcie restrukturyzacji Poczty Polskiej.

Witam bardzo serdecznie wszystkich, którzy przybyli na dzisiejsze posiedzenie, witam naszych gości. Chciałbym przywitać pana posła Andrzeja Zajęca, który z ramienia Sejmu będzie nam prezentował czy podpowiadał w zakresie prezentacji sprawy w pierwszym punkcie. Witam przedstawicieli ministerstwa i pozwolę sobie odczytać obecnych w kolejności alfabetycznej. Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych z Departamentu Prawno-Traktatowego jest pan dyrektor Andrzej Miształ. Witam serdecznie panią dyrektor Katarzynę Szarkowską z Ministerstwa Infrastruktury z Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości. Witam starszego specjalistę, pana Janusza Szymańskiego, z Ministerstwa Infrastruktury z Departamentu Transportu Drogowego i panią dyrektor Małgorzatę Izdebską z Ministerstwa Infrastruktury z Departamentu Prawno-Legislacyjnego. Przy omawianiu pierwszego punktu z naszego Biura Legislacyjnego będzie pan legislator Piotr Magda, którego również serdecznie witam.

Przechodzimy do pierwszego punktu.

Proszę bardzo, kto z przedstawicieli ministerstwa chciałby zaprezentować ten punkt?

Pan Janusz Szymański, tak?

Bardzo proszę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak? Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji konwencji?

(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Miształ: Szanowny Panie Przewodniczący, Andrzej Miształ, zastępca dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.)

A, przepraszam bardzo, przepraszam.
Bardzo proszę.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Misztal:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Omawiana w dniu dzisiejszym przez Wysoką Komisję konwencja stanowi odpowiedź państw członkowskich Unii Europejskiej na zwiększającą się liczbę przestępstw drogowych. Konwencja zawiera pewne rozwiązania, które w skuteczny sposób mogą umożliwić pozbawianie sprawców tych przestępstw uprawnień do kierowania pojazdami.

Takim rozwiązaniem jest wprowadzona przez omawianą konwencję zasada wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń pozbawiających uprawnień do kierowania pojazdami na terenie całej Unii Europejskiej. Konwencja zawiera również postanowienia dotyczące ścisłej współpracy między państwami członkowskimi, wymiany dokumentów oraz informacji w tym zakresie. Mechanizm wprowadzony przez konwencję zapobiegnie uniknięciu przez sprawcę skutków orzeczenia jedynie z uwagi na fakt zamieszkiwania w innym państwie aniżeli to, na którego terytorium dopuścił się czynu.

Ponadto chciałbym zaznaczyć, że oprócz powyższych korzyści merytorycznych, jakie nasz kraj wyciągnie z ratyfikacji przedmiotowej konwencji, związanie się konwencją wynika również z naszych zobowiązań akcesyjnych, bowiem zgodnie z aktem dotyczącym warunków przystąpienia Polski do Unii Europejskiej Polska zobowiązała się do związania po akcesji konwencjami z dziedziny wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

Chciałbym teraz pokrótce wyjaśnić tryb związania się konwencją. Zgodnie z art. 15 ust. 1 konwencji podlega ona przyjęciu przez państwa członkowskie zgodnie z ich wewnętrznymi wymogami konstytucyjnymi. Przy czym sama konwencja nie precyzuje trybu, czy też nie narzuca trybu, w jakim państwa członkowskie powinny nią się związać. Tryb związania się przez Rzeczpospolitą Polską w formie ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie jest przewidziany w art. 89 ust. 1 konstytucji i został on przyjęty z uwagi na następujące okoliczności:

Po pierwsze, konwencja dotyczy wolności i praw obywatelskich określonych w konstytucji, takich jak: art. 45 – prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy, art. 42 – podleganie odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę i art. 51 – prawo osoby do ochrony informacji jej dotyczących.

Po drugie, konwencja dotyczy kwestii uregulowanych w ustawach – Kodeks postępowania karnego oraz Kodeks karny.

Oczywiście zgodnie z art. 91 konstytucji konwencja po ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” stanie się częścią krajowego porządku prawnego i będzie bezpośrednio stosowana, mając pierwszeństwo przed ustawami. Związanie przez Rzeczpospolitą Polską konwencją omawianą w dniu dzisiejszym nastąpi poprzez złożenie dokumentu przystąpienia. W przypadku Polski przybierze on formę dokumentu ratyfikacyjnego. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Dziękuję uprzejmie.
Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do omawianej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Pan poseł?

Posel Andrzej Zając:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym tylko powiedzieć, że Sejm rozpatrując tę ustawę, przyjął ją na swoim posiedzeniu, no, w zdecydowany sposób, bez żadnych uwag. Na poziomie prac komisji sejmowych pewne wyjaśnienia, które dotyczyły problemów prawnych, złożone przez ministerstwo były tak precyzyjne, że w dalszej części prac nie budziły wątpliwości i na swoim posiedzeniu Sejm przyjął praktycznie jednogłośnie tę ustawę. Właściwie specjalnie nie mam nic więcej do dodania. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo, Panie Pośle.
Czy są pytania, uwagi panów senatorów?
Proszę bardzo, pan senator Kazimierz Drożdż.

Senator Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo.
Mam pytanie do pana, który referował tę ustawę. Czy wprowadzenie tej konwencji będzie powodowało zmiany w przepisach prawa polskiego?

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję.
Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Misztal:**

Panie Senatorze, nie będzie powodowało zmian. Polskie prawo jest dostosowane do wymogów wynikających z tej konwencji. Poza tym konwencja zawiera przepisy

o charakterze samowystępującym. Jedynie po prostu skutek ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie jest taki, że gdyby hipotetycznie zaistniały pewne rozbieżności z przepisami prawa polskiego, to wtedy ta konwencja będzie miała bezpośrednie stosowanie i będzie miała pierwszeństwo przed ustawami. Nie zakłada się zaś żadnych konieczności wprowadzenia jakichkolwiek zmian w obowiązujących przepisach prawa wewnętrznego.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania? Nie ma.

W takim razie poddam tę ustawę pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem ratyfikacji konwencji, bardzo proszę o podniesienie ręki. (8)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Na sprawozdawcę poproszę pana senatora Kazimierza Drożdża.

Dziękuję.

Przechodzimy do drugiego punktu.

Dziękuję, Panie Pośle.

Zapraszamy na kolejne nasze posiedzenia.

(*Posel Andrzej Zajac: Dziękuję.*)

Dziękuję również, Panie Dyrektorze.

Rozpatrzenie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Tu mamy pewne małe problemy, ale bardzo proszę, będzie referowała pani dyrektor z Ministerstwa Infrastruktury.

Proszę bardzo.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora

Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości

w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przedłożona dzisiaj Wysokiej Komisji ustawa zmieniająca ustawę o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw, ma na celu przede wszystkim dostosowanie obowiązującego stanu prawnego do sytuacji faktycznej, jaka zaistniała w związku z likwidacją prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Ustawa ta zmienia przepisy uchwalonej 28 listopada 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w szczególności przepisy, których pierwotnym zamiarem było odstąpienie od likwidacji tego organu i obsługującego go urzędu, to jest prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

W związku z zaskarżeniem przez prezydenta tej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego i wydaniem orzeczenia przez trybunał w marcu 2004 r. nastąpił skutek w postaci likwidacji prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast właśnie z dniem 31 grudnia 2003 r. i w związku z powyższym część z przepisów zawartych w ustawie z 28 listopada 2003 r. należałoby usunąć z systemu prawa. Przy obecnym stanie faktycznym szczególnie istotne są dwa przepisy. Pierwszy przepis, na mocy którego mini-

ster właściwy do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej jest właściwym w zakresie spraw będących poprzednio w kompetencji prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, jest to pkt 2 ustawy, którą państwo macie przedłożoną, pkt 2 lit. b, który brzmi: skreśla się pkt 2. Drugi istotny przepis, to jest przepis stanowiący, że ilekroć w innych przepisach jest mowa o prezesie Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, należy przez to rozumieć ministra właściwego do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej. To jest zmiana w tej ustawie określona w pkt 2 lit. e. Pozostałe zmiany są pochodnymi tego właśnie stanu faktycznego. Są to zmiany konieczne w celu uniknięcia wątpliwości dotyczących właśnie interpretowania przepisów, które zaczną obowiązywać od jutra.

Jednocześnie ustawa w art. 2 przewidywała wejście w życie z dniem 21 września 2004 r., to jest z dniem dzisiejszym, co z przyczyn takich, że droga legislacyjna tej ustawy nie została zakończona, jest po prostu niemożliwe. W związku z tym, na posiedzeniu senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej – w ubiegłym tygodniu, 16 września odbyło się to posiedzenie – senatorowie tej komisji zaproponowali, aby została wprowadzona zmiana do art. 2, polegająca na tym, że ten artykuł otrzymałby brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od dnia 21 września 2004 r.”.

Przyjęcie przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej tej zmiany zostało poprzedzone dyskusją i rozważaniem różnych argumentów za i przeciw takiemu rozwiązaniu. W dyskusji tej uczestniczyła również – a, już jest pani legislator – pani legislator, która oczywiście przygotowała opinię, którą państwo otrzymaliście. Myślę, że byłoby najlepiej, gdyby pani legislator zaprezentowała swoją opinię w tym względzie. Rząd prezentuje stanowisko, że jakkolwiek legislacyjnie jest to rozwiązanie niewątpliwie bardzo dyskusyjne i tutaj jakby podzielimy część argumentów pani legislator, to jednak zdaniem rządu, nie ma lepszego sposobu rozwiązania tego problemu, niż właśnie poprzez nowelizację ustawy z 28 listopada 2003 r.

Po prostu chodzi o to, że kompetencje organów muszą być wyraźne. Nie można tych kompetencji domniemywać, tym bardziej że duża część działalności ministra infrastruktury, którą przejął od 1 stycznia od zniesionego prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, to jest działalność orzecznicza, gdzie wydawane są decyzje administracyjne. Przeciętnie wydajemy około trzystu tych decyzji w ciągu miesiąca, w związku z tym jakiegokolwiek wątpliwości co do organu, który wydaje decyzje, skutkowałyby uchynieniem wydanych decyzji, a co z tym się wiąże, dalej problemami, które dotyczą obywateli, co jakby nie było intencją ani ustawodawcy uchwalającego ustawę z 1 marca 2002 r., ani ustawodawcy uchwalającego ustawę z 28 listopada 2003 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.
Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Iwicka:**

Dziękuję bardzo.

Katarzyna Iwicka, Biuro Legislacyjne.

Nie chciałabym powtarzać informacji, które przekazała pani dyrektor, odnoszących się do stanu faktycznego i stanu prawnego, poczynając od listopada ubiegłego roku, kiedy to została uchwalona ustawa. Dzisiaj komisja ma zajmować się nowelą do tej ustawy. A więc pozwolę sobie przejść może od razu do konkluzji, które wynikają z tego zastanego stanu faktycznego i prawnego, który jest niezwykle skomplikowany.

Po pierwsze, należy zauważyć, że do takiej skomplikowanej sytuacji nie doszłoby, gdyby cała procedura ustawodawcza została zakończona w okresie *vacatio legis* ustawy z 2003 r. – którą dalej będę nazywała w skrócie UGN – z zachowaniem konstytucyjnych terminów na ustosunkowanie się przez Senat, jak również prezydenta do ustawy. Wówczas można by wyeliminować zbędne przepisy UGN, zawarte w noweli, którą komisja dzisiaj się zajmuje, odnoszące się przede wszystkim do Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, unikając wątpliwości interpretacyjnych w tym zakresie.

Niestety, tak się nie stanie, nie jest to możliwe, ponieważ w czasie, gdy Senat będzie zajmował się nowelą z 10 września 2004 r., obowiązujący stan prawny w odniesieniu do prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast będzie następujący: od 1 stycznia 2004 r. tego organu nie ma. Nie ma również urzędu obsługującego prezesa. Jutro, 22 września wejdą w życie przepisy UGN, których celem było pozostawienie prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Niewątpliwie należy przyjąć – bo tutaj już należy dokonać interpretacji w związku z nieokreślonymi i wadliwie skonstruowanymi przepisami – że skutek prawny w postaci likwidacji organu centralnego nastąpił z dniem 1 stycznia 2004 r. Z mocy prawa organ ten został zniesiony.

Z drugiej strony opieszałość legislacyjna doprowadzi do wejścia w życie przepisów, których celem było niedoprowadzenie do tego skutku. Należy przyjąć, że skutek jest jednak nieodwracalny i prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast można by powołać jedynie na mocy odrębnej ustawy, gdyby taka była wola. Niemniej, pozostaje kwestia usunięcia z systemu prawa wadliwych przepisów w sposób zgodny z zasadami techniki prawodawczej. I tutaj właśnie już pojawiają się problemy właściwie nierozwiązywalne na tym etapie postępowania.

Po drugie, uchwalony przez Sejm termin wejścia w życie noweli, a więc 21 września 2004 r. w kontekście niezakończonego postępowania ustawodawczego, oznacza nadanie ustawie mocy wstecznej. Ustawa o ogłaszaniu aktów prawnych, umożliwi nadanie przepisom mocy wstecznej, ale tylko wtedy, gdy zasady demokratycznego państwa prawnego nie stoją temu na przeszkodzie. Zasady demokratycznego państwa prawnego, to jest art. 2 konstytucji. Z tego przepisu Trybunał Konstytucyjny wywodzi między innymi takie zasady, jak zasada określoności przepisów prawa, zasada przyzwoitej legislacji, a także właśnie zasada *lex retro non agit*, czyli niedziałania prawa wstecz.

Ponadto z art. 88 ust. 1 konstytucji wynika, że warunkiem koniecznym do wejścia w życie ustawy, jest ogłoszenie jej tekstu we właściwy sposób, czyli w „Dzienniku Ustaw”, a warunek ten powinien zostać spełniony przed datą wejścia w życie ustawy. Z treści art. 2 noweli uchwalonej przez Sejm, jasno wynika, że jej wejście w życie nastąpi przed ogłoszeniem w „Dzienniku Ustaw”. A więc w celu spełnienia wymogu konstytucyjnego przepis art. 2 powinien być sformułowany inaczej, co jest treścią poprawki Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, mianowicie, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od dnia 21 września 2004 r. Nie-

stety, jednak i to rozwiązanie nie jest prawidłowe, ponieważ wejście w życie z dniem jutrzejszym przepisów UGN, czyli jeszcze przed posiedzeniem Senatu, będzie oznaczało, że wszystkie znowelizowane w tamtej ustawie przepisy staną się częścią nowelizowanych aktów prawnych i właśnie te akty powinny zostać zmienione. Na przykład w art. 6 UGN, zmieniana jest ustawa o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego i to ona powinna być zmieniona we właściwy sposób, a nie nowelizacja ustawy o gospodarce nieruchomościami z 2003 r.

Reasumując, na tym etapie postępowania nie będzie można już dokonać nowelizacji UGN w okresie jej *vacatio legis*, ponieważ okres oczekiwania na wejście w życie ustawy kończy się z dniem dzisiejszym, w trakcie niezakończonego procesu ustawodawczego.

Trzecią kwestią, najważniejszą, na co również zwróciła uwagę pani dyrektor, jest potrzeba wskazania od dnia jutrzejszego organu, do którego kompetencji przeszły zadania nieistniejącego prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, a właściwie potrzeba wskazania podstaw prawnych dla funkcjonowania ministra właściwego do spraw budownictwa, ministra infrastruktury. Chodzi tutaj o to, że dwa przepisy art. 2 ust. 1 oraz art. 63 pkt 3 ustawy o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych, z dniem jutrzejszym zostaną usunięte i w związku z tym brak będzie podstawy prawnej do działania ministra.

Należy także mieć świadomość, że wydłużanie procesu ustawodawczego, poprzez wprowadzanie poprawek, będzie przedłużać ten wadliwy stan. Jak informuje projektodawca w uzasadnieniu, nieuchwalenie ustawy w przewidzianym terminie może spowodować obciążenia finansowe dla budżetu państwa związane z kosztami wydłużających się postępowań sądowych, w których mogą właśnie wystąpić wątpliwości w zakresie ustalenia właściwego podmiotu, jako reprezentanta Skarbu Państwa.

Reasumując, można jedynie stwierdzić, że niestety na tym etapie postępowania ustawodawczego nie jest możliwe zaproponowanie poprawnego, prawidłowego legislacyjnie rozwiązania, takiego, które równocześnie nie przedłużałoby istnienia wadliwego stanu prawnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Mamy wyjątkową sytuację dotyczącą tej ustawy i dziwię się trochę, że nie jest obecny któryś z wiceministrów. W związku z tym będę miał prośbę tutaj do biura, żeby przygotowało moje odpowiednie wystąpienie do pana ministra, informujące o lekceważeniu posiedzeń Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Prosiłbym panią dyrektor z Ministerstwa Infrastruktury o wyjaśnienie powodów, dla których dopiero teraz, w tak późnym terminie otrzymujemy te materiały i wyjaśnienie, dlaczego wcześniej nie można było zająć się tą sprawą; a potem rozpoczniemy dyskusję.

Proszę bardzo.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie!

Ustawa z 28 listopada 2003 r. została ogłoszona w „Dzienniku Ustaw” 21 czerwca bieżącego roku. W związku z tym wszczęcie jakiegokolwiek procedury legislacyjnej przed tą datą nie było możliwe. Na przełomie czerwca i lipca odbyły się uzgodnienia międzyresortowe właśnie tej ustawy, którą państwo w tej chwili otrzymaliście. 2 lipca bieżącego roku projekt został skierowany przez Ministerstwo Infrastruktury pod obrady Rady Ministrów. 6 lipca bieżącego roku Rada Ministrów przyjęła projekt warunkowo, ponieważ do dnia 6 lipca nie został ustalony termin posiedzenia Rady Legislacyjnej, do której również został skierowany projekt w celu oceny, czy takie zmiany są dopuszczalne i w jakim trybie powinny one się odbyć.

Robocze uwagi Rady Legislacyjnej, będące jakby podstawą do zmian wprowadzonych do ustawy w stosunku do pierwotnego przedłożenia, otrzymaliśmy 21 lipca bieżącego roku. 27 lipca datowana jest opinia Rady Legislacyjnej przy prezesie Rady Ministrów. W tym miejscu chciałabym tylko wyjaśnić, że posiedzenie Rady Legislacyjnej było dość burzliwe. W trakcie tego posiedzenia Rada Legislacyjna zasugerowała wprowadzenie zmian, z których – i tutaj muszę się odwoływać do tekstu – jedne brzmią: „uchyla się”, w innych miejscach mówi się o skreśleniu przepisów. Zostało to spowodowane tym, że część przepisów może odnosić skutek na stan prawny w przyszłości. Wśród tych przepisów, które mogą odnosić skutek pomimo likwidacji, już takiej jakby niewątpliwej, likwidacji prezesa urzędu, jest właśnie artykuł dotyczący przejęcia przez ministra infrastruktury kompetencji poprzednio prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

29 lipca bieżącego roku, czyli w dwa dni po opinii Rady Legislacyjnej, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów skierowała projekt nowelizacji do Sejmu. To jest ten zakres odpowiedzialności, który spoczywa po stronie rządu. Trudno nam zgodzić się z opinią, że rząd działał opieszale, ponieważ najistotniejsza była i dla rządu, i dla całego tego procesu właśnie opinia Rady Legislacyjnej, która no, też ma swój rytm. Sprawa naprawdę była skomplikowana. Z naszych informacji z Rady Legislacyjnej wynika, że była to jedna z najburzliwszych dyskusji w historii tej rady, co jakby wskazuje na obiektywne trudności w zaistniałej sytuacji i w ogóle z tym problemem.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym tylko powiedzieć, że sprawozdawcą komisji będzie pan senator Sergiusz Plewa. Tak że gdyby były jakieś dodatkowe uwagi, to bardzo proszę, Panie Senatorze, o jakiś większy kontakt, bo trzeba będzie wyjaśnić to senatorom, może nie aż tak szczegółowo, jak to przedstawiła pani dyrektor, no, ale ktoś zawinił. Być może, że również i my. Dobrze byłoby wiedzieć.

Proszę bardzo, otwieram dyskusję.

Pan senator Adam Biela, proszę bardzo.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam takie szczegółowe pytanie, tak z chęci doksztalcenia się: jaka byłaby różnica pomiędzy tymi sformułowaniami „skreśla się” i „uchyla się”? Co mogłoby to

faktycznie znaczyć? I dlaczego tak długo trzeba dyskutować na ten temat? Ale to przy okazji.

Główne moje pytanie jest skierowane do rzeczywiście nieobecnego tutaj ministra. Skoro wiadomo, jaka jest procedura związana z uzgodnieniami międzyresortowymi i jak długo to trwa, bo to przecież nie po raz pierwszy się zdarzyło, to dlaczego nie pomyślano o jakiejś alternatywnej ścieżce, znacznie szybszej. Należałoby tylko skontaktować się z parlamentarzystami, z posłami czy z senatorami, którzy podjęliby stosowną inicjatywę legislacyjną w ramach szybszych możliwości, jakie mają. No, uważam to za jakieś bardzo zasadnicze zaniedbanie. Uchwalamy prawo, które będzie sprzeczne zaraz w momencie uchwalenia z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi. Po prostu nie jest to sytuacja, którą należałoby tolerować. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Zanim udzielę głosu panu senatorowi Ryszardowi Matusiakowi, później pani senator Czesławie Christowej, proszę bardzo panią dyrektor o udzielenie odpowiedzi panu senatorowi.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, do zapytania pana przewodniczącego odniesie się pan minister Andrzej Bratkowski, który jest umocowany w tych sprawach, posiadał stosowne pełnomocnictwo do reprezentowania od prezesa Rady Ministrów. Ja tylko pragnę wyjaśnić, że pan minister Andrzej Bratkowski dzisiaj ma również posiedzenie trzech połączonych komisji sejmowych w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów. W związku z tym jego nieobecność na pewno nie jest spowodowana lekceważeniem obowiązków wobec Senatu, tylko po prostu nie dało się połączyć obu tych spraw w ten sposób, żeby mógł jednocześnie uczestniczyć w obu tych posiedzeniach, za co bardzo przepraszamy, no, ale po prostu taka jest dzisiaj kolej rzeczy.

Jeśli chodzi o zapytania pana senatora Adama Bieli, uzgodnienia międzyresortowe odbyły się między 21 czerwca a 2 lipca bieżącego roku. W związku z powyższym nie można mówić o przewlekłości uzgodnień międzyresortowych. Odstęp czasu pomiędzy 6 lipca a 29 lipca, to jest datą skierowania przez rząd projektu do parlamentu, spowodowany jest właśnie oczekiwaniem na opinię Rady Legislacyjnej. Ponieważ ustawa z 28 listopada 2003 r. została przez prezydenta, właśnie z powodu naruszenia trybu uchwalania tej ustawy, zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, rząd konsekwentnie od początku prezentował stanowisko, że musi być przeprowadzona nowelizacja tej ustawy w celu uporządkowania systemu prawnego i wyeliminowania tych przepisów, które mogłyby wywoływać wątpliwości co do właściwości organów. Rząd zresztą uczestniczył w przygotowywaniu opinii dla sejmowej Komisji Infrastruktury w związku z zapytaniem prezydenta, co ma zrobić z tą ustawą, czy ją podpisać, czy ją ewentualnie skierować ponownie do parlamentu.

W związku z tym, rząd przygotował projekt tak wcześnie, jak tylko to się dało z zachowaniem pełnych zasad tej procedury legislacyjnej określonej także regulami-

nem pracy Rady Ministrów, tym niemniej, no, stanowisko Rady Legislacyjnej było bardzo istotne. Jeśli chodzi o tę opinię, to my możemy ją udostępnić panu senatorowi. Rada Legislacyjna szczegółowo wyłożyła, jaka jest różnica.

(Głos z sali: Czy można zadać w trakcie pytanie?)

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Jeśli można, za sekundeczkę.
Czy pani dyrektor już może skończyła?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Chciałabym tylko powiedzieć, że możemy udostępnić opinię Rady Legislacyjnej, żeby zaspokoić zainteresowanie pana senatora, a także komisji senackiej, jeżeli będzie taka potrzeba. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.
Panie Senatorze, proszę.

Senator Adam Biela:

Czy rząd nadał temu projektowi klauzulę pilności?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Nie nadał klauzuli pilności, ponieważ klauzula pilności jest zastrzeżona w konstytucji dla różnych ustaw i tutaj, zdaniem rządu, nie zachodziły przesłanki do nadania projektowi pilnego charakteru.

(Senator Adam Biela: Dziękuję.)

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Ryszard Matusiak, proszę bardzo.

Senator Ryszard Matusiak:

Mam pytanie do naszego biura prawnego. Czy procedowanie w tej chwili, już po czasie, o ile dobrze odebrałem informację, bo decyzja jutro wchodzi, nie będzie zaskarżone w najbliższej perspektywie? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne, proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Iwicka:**

Przepraszam bardzo, nie usłyszałam końcówki, nie będzie zaskarżone... Gdyby pan senator zechciał...

Senator Ryszard Matusiak:

Chodzi o to, że my dzisiaj procedujemy, musi odbyć się posiedzenie Senatu, żeby to zatwierdzić. Będzie to po czasie, jutro już wchodzi decyzja. Dnia 22 września ustawa wchodzi w życie, a te zapisy kluczowe, które powodują, ten stan prawny nie są zmienione. Czy istnieje takie niebezpieczeństwo, że ta ustawa może być zaskarżona?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Iwicka:**

Panie Senatorze, istnieje takie niebezpieczeństwo, ponieważ sytuacja jest niezwykle skomplikowana. Jeszcze pozostaje pan prezydent w trakcie procesu ustawodawczego, który będzie w tej sprawie również zajmował stanowisko. Ja nie dysponuję wiedzą na ten temat, jak dalej potoczy się postępowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję.
Pani senator Czesława Christowa, proszę.

Senator Czesława Christowa:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, po likwidacji Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast toczy się dyskusja na temat celowości powołania resortu mieszkalnictwa. Jakie jest stanowisko Ministerstwa Infrastruktury w tej sprawie? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.
Proszę panią dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Ponieważ nie jestem uprawniona do wyjaśniania tej kwestii, to jeśli pan przewodniczący pozwoli, odniesiemy się do tego na piśmie.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Mamy skutki tego braku obecności wiceministra, ale wyjaśnimy sobie jeszcze tę kwestię.

Proszę bardzo, czy ktoś z senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Sergiusz Plewa.

(Senator Sergiusz Plewa: Pani senator Christowa już moje pytanie...)

Proszę wcisnąć przycisk, Panie Senatorze, proszę tam wcisnąć, bo to będzie nagrywane.

Senator Sergiusz Plewa:

Przepraszam.

Pani senator Christowa, wykorzystała moje pytanie, dziękuję serdecznie. Proszę pani, do pani z ministerstwa mam prośbę, żeby ta opinia była w miarę szybko, ponieważ...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słucham?

(Głos z sali: Opinia Rady Legislacyjnej...)

Opinia odnośnie powołania ministerstwa budownictwa ewentualnie. I mam pytanie, dlaczego dopiero w czerwcu zostało to ogłoszone w Dzienniku Ustaw? Przecież ustawa została uchwalona dużo, dużo wcześniej. Co spowodowało taką opieszałość? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora

Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości

w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:

Dziękuję bardzo.

To znaczy tak, nie umiemy odpowiedzieć na pytanie, dlaczego pan prezydent podpisał ustawę dopiero 7 czerwca, bo 7 czerwca ustawa została podpisana i ogłoszona 21 czerwca bieżącego roku. Mogę tylko wyjaśnić, jaki był tok prac, czy też jakie zdarzenia miały miejsce pomiędzy wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 24 marca 2004 r. a podpisaniem przez prezydenta ustawy z 28 listopada 2003 r. Pan prezydent skierował ustawę z 28 listopada do marszałka Sejmu w celu zajęcia stanowiska właśnie w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 24 marca 2004 r. Ministerstwo zostało zaproszone na posiedzenie sejmowej Komisji Infrastruktury, które odbyło się w dniu 12 maja bieżącego roku. To zaproszenie zostało skierowane 6 maja 2004 r. I jeszcze w międzyczasie, to znaczy przed 12 maja rząd został poproszony o zajęcie stanowiska w sprawie wystąpienia prezydenta w związku z wyrokiem trybunału do marszałka Sejmu. W tym stanowisku Rada Ministrów poinformowała, że jest za tym, aby prezydent podpisał ustawę z 28 listopada 2003 r. z pominięciem przepisów uznanych za niezgodne z konstytucją, zgodnie zresztą z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Takie stanowisko zostało przedstawione Komisji Infrastruktury, która przygotowała opinie dla marszałka,

właściwie stanowisko w trybie art. 57 ust. 2 Regulaminu Sejmu, dla marszałka Sejmu i ta opinia została przekazana panu prezydentowi, i na podstawie tego podpisał.

No, nie mamy szczegółowej wiedzy, jaka była wymiana korespondencji czy dokumentów pomiędzy Sejmem a Kancelarią Prezydenta RP. Po prostu zostaliśmy poproszeni na posiedzenie tej komisji, prezentowanie stanowiska rządu. I również w tym stanowisku, przyjętym przez Radę Ministrów 11 maja bieżącego roku, rząd stwierdził, że konieczna będzie nowelizacja przepisów ustawy z 28 listopada 2003 r. w celu dostosowania stanu prawnego, wynikającego z tej ustawy do sytuacji faktycznej jaka zaistniała po likwidacji Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Pani Dyrektor, jest prośba, żeby te pytania, które tutaj padają, można było zanotować i autentycznie przygotować się na udzielenie odpowiedzi. Bo jeżeli ich dzisiaj nie otrzymamy, tylko potem, jeżeli nawet otrzymamy je na piśmie, ale przed posiedzeniem Senatu, to i tak należy się spodziewać, że na posiedzeniu Senatu będą pytania do przedstawicieli rządu, jeżeli nie do przedstawicieli naszej komisji. I stąd ta nasza dociekliwość.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Mam do pani jeszcze jedno pytanie: jak ministerstwo czy rząd ma zamiar wypełnić tę lukę prawną, która powstała w tej chwili? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Pani Dyrektor, proszę bardzo.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Począwszy od dnia jutrzejszego do czasu ogłoszenia tej ustawy, jeśli zostanie uchwalona, podstawowy problem będzie dotyczył powstrzymania się od podpisywania decyzji administracyjnych w tych sytuacjach, gdzie nie ma stuprocentowej pewności, że właściwym ministrem jest obecnie minister infrastruktury. W związku z powyższym wszyscy pracownicy zajmujący się orzecznictwem administracyjnym mają świadomość tej złożonej sytuacji i ostatnie decyzje będą podpisywane z datą dzisiejszą, zanim jeszcze ta zmiana stanu prawnego nastąpi. Kolejne będą przygotowywane i podpisywane dopiero po wyjaśnieniu tego stanu prawnego.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ryszard Matusiak, proszę bardzo.

Senator Ryszard Matusiak:

Mam pytanie do pani dyrektor. Część odpowiedzi już uzyskałem. Mój przedmówca, senator, zapytał i odpowiedź mnie oczywiście nie zadowala. Ale mam pytanie jakby uzupełniające do tego stanu. Pani Dyrektor, a co się stanie, jeżeli ktoś oskarży urząd na bezczynność z racji złożenia pewnych swoich zobowiązań, które wynikałyby z podpisania tejże decyzji i będzie miał swoje jakieś różne zobowiązania z tego wynikające. Jak to będzie wyglądało? Kto za to zapłaci?

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Dziękuję.

A więc przepisy kodeksu postępowania administracyjnego przewidują możliwości uchronienia się przed zarzutem bezczynności. W szczególności art. 36 i art. 37 mówi o tym, że sprawy nie wymagające szczególnych okoliczności muszą być załatwiane niezwłocznie; sprawy istotniejsze w ciągu jednego miesiąca, a sprawy, które wymagają przeanalizowania stanu prawnego w terminie dwóch miesięcy. I o zmianie terminu załatwienia sprawy organ ma obowiązek zawiadomić stronę. W związku z powyższym my też mamy tego świadomość i tam, gdzie mogłoby chodzić o przedłużenie terminu powyżej trzydziestu dni będą przygotowywane takie zawiadomienia. To znaczy one już są wysyłane, więc mówię, tu mamy pełną świadomość obowiązku zawiadomienia, że sprawa zostanie załatwiona z końcem października. Czyli, żeby broń Boże nie doprowadzić do sytuacji, w której, po pierwsze, strony lub ich pełnomocnicy będą nas skarżyć na bezczynność. Przy czym w tej chwili chciałabym zwrócić uwagę, że procedura skargi na bezczynność jest taka, że najpierw wzywa się organ do usunięcia naruszenia prawa a dopiero po takim bezskutecznym wezwaniu można zaskarżyć bezczynność do sądu administracyjnego. W pozostałych sprawach jesteśmy chronieni tym przepisem, który mówi o tym, że sprawy załatwia się w terminie trzydziestu dni, czyli miesiąca od daty ich otrzymania.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

(*Głos z sali: Ja chciałbym zabrać, ale po uchwaleniu...*)

Po uchwaleniu, rozumiem.

(*Głos z sali: W sprawie budownictwa.*)

Rozumiem.

(*Głos z sali: Bardzo źle. Nikt nie nadzoruje. Trzeba by było...*)

Jasne. W związku z tym mamy następujące stanowisko. Cokolwiek byśmy nie zrobili jest źle, prawda? Tak to na dzień dzisiejszy wygląda. Ale z tej sytuacji jakoś

musimy wyjść. A więc jest stanowisko sejmowe, które mówi o wejściu w życie ustawy z dniem 21 września bieżącego roku.

Wiadomą rzeczą jest, że Sejm będzie głosować dopiero pod koniec września, prezydent jeszcze podpisze. A zatem jakaś zwłoka czasu nastąpi. Jest stanowisko Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które wnosi poprawkę. Ta poprawka praktycznie, no, nic merytorycznego nie zmienia poza tym, że mówi, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą wsteczną z dniem 21 września, co powoduje i tak, w moim odczuciu, jeszcze dalsze wydłużenie terminu, bo tą naszą poprawką znowu musi zająć się Sejm.

W związku z tym za chwilę poddam pod głosowanie wnioski, aby pozostawić ustawę bez poprawek, co wydaje się, że to będzie ten sam skutek a będzie szybciej. No, jeżeli oczywiście nie będzie żadnych innych wniosków, to z takim stanowiskiem wyszlibyśmy na posiedzenie Senatu.

Czy byłyby inne propozycje?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Sergiusz Plewa:

Panie Przewodniczący, dziękuję.

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy będzie poprawne przyjęcie bez poprawek ustawy sejmowej? Czy ta poprawka komisji nie jest logiczna. Ona w zasadzie nie zmieni nic, chyba nie wydłuży, ale daje jakąś logikę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Iwicka:**

Panie Senatorze, przyjęcie nowelizacji bez poprawek nie będzie poprawne. Naruszy zasady techniki prawodawczej, ponieważ będzie to nadanie noweli mocy wstecznej, ale ze źle sformułowanym art. 2. Ale to tylko tyle, że naruszy zasady techniki prawodawczej.

Przyjęcie poprawki w brzmieniu poprawki Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej też nie jest poprawne z tych względów, o których tutaj była mowa już wcześniej, ponieważ cokolwiek się zaproponuje to będzie to niezgodne albo z takimi, albo z innymi przepisami czy zasadami techniki prawodawczej, czy ustawami, czy z zasadami konstytucyjnymi. Tak, że tutaj zdaje się, jeżeli można użyć takiego porównania, chodzi o to, żeby wybrać mniejsze zło, żeby nie prowadzić do przedłużenia postępowania ustawodawczego, bo zdaje się, że posiedzenie Sejmu jest chyba na początku października, Sejm musiałby się zająć poprawką Senatu. Tak że, no, nie ma w tej chwili prawidłowego rozwiązania, tak jak już wcześniej zostało powiedziane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Co na to pani dyrektor? Proszę bardzo.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Oczywiście, analizowany był wariant, w którym ustawa zostałaby przyjęta przez Senat bez poprawek, to znaczy z tym nieprawidłowym przepisem art.2. Podobna sytuacja już się zdarzyła. Chodziło o ustawę o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej, która została przedłożona prezydentowi do podpisu po dniu wejścia w życie tej ustawy. I ta ustawa została zaskarżona przez prezydenta do trybunału, który potwierdził prawidłowość wątpliwości pana prezydenta, to jest nie można przedkładać do podpisu ustawy, której termin wejścia w życie już upłynął.

Szczegółowo analizowaliśmy właśnie ten szczególny przypadek, który de facto dotyczy zasady *lex retro non agit*. Zresztą posiłkowaliśmy się różnymi opracowaniami prawniczymi i tym co wynikałoby z wyroków Trybunału Konstytucyjnego. I chciałbym zacytować fragment jednego z orzeczeń trybunału, wprowadzicie z 1992 r., ale pozostaje jakby aktualny, bo zdaniem autora tej informacji, to jest pana Jana Lipskiego, no, jakby teza ta pozostaje w dalszym ciągu aktualna. „Generalną zasadą jest, że odstępstwo jest dopuszczalne, gdy wynika z usprawiedliwionych względów i nie sprowadza na obywateli niekorzystnych rozwiązań. Teoretycznie więc każda ustawa może dopuszczać wsteczne stosowanie jej przepisów, ale działanie to musi być we wskazany sposób usprawiedliwione. Racje przemawiające za odstępstwem oceniane być muszą odrębnie w każdej konkretnej sprawie, gdyż trudno jest o wypracowanie ogólniejszej, uniwersalnej reguły”.

Wydaje nam się, że w tym przypadku chodzi o niedoprowadzenie do niekorzystnych rozwiązań dla obywateli, którzy nie będą wiedzieli, czy decyzje wydane obecnie przez ministra infrastruktury są decyzjami wydanymi przez właściwy organ, a przecież na podstawie decyzji strony nabywają prawa. I z tego względu, mając już świadomość pewnych wątpliwości czy też ułomności tych rozwiązań, jednak rząd byłby za tym, aby uwzględnić poprawkę senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, to jest sformułować art.2 w taki sposób, że ustawa weszłaby w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 21 września 2004 r.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie szkodzi.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Czy byłyby jakieś jeszcze inne głosy?

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Chronowski.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Przewodniczący, skoro jest taka sytuacja, rozumiem, że była to przede wszystkim wola rządu, żeby tempo wejścia w życie tej ustawy było bardzo szybkie.

Rozumiem intencje przewodniczącego, że sytuacja była taka, że niewprowadzenie poprawek, decydując się na stricte nie jeden błąd w tej ustawie, spowodować to, żeby ta ustawa weszła jak najszybciej i żeby... Chociaż mówię, narażamy się na jedną podstawową rzecz, że wcale nie znaczy, że prezydent podpisze tę ustawę, skieruje do Trybunału Konstytucyjnego i w ogóle jesteśmy zawieszani w próżni. A więc właściwie mamy tydzień do przyszłego posiedzenia Senatu i ja proponuję coś takiego. Skoro zdaniem pani dyrektor warto wprowadzić tę poprawkę, tę jedną, która moim zdaniem, wcale nie jest fundamentalna, zastanowić się nad tym, czy tej ustawy po prostu nie odrzucić. Czy nie dopracować do wtorku, środy przyszłego tygodnia kompleksowej nowelizacji ustawy i wprowadzić szybką ścieżką legislacyjną do Sejmu, i wtedy w następnym tygodniu na następnym posiedzeniu Sejm mógłby rozpatrywać już nasz projekt ustawy.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.

Tak coś zawisło w powietrzu. Tak.

Ja mam taką...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No nie wiem, czy nam się uda to wszystko zrobić w tym szybkim czasie. Oczywiście odrzucić ustawę może dopiero Senat, w związku z tym to jeszcze trochę czasu upłynie. Wychodzi znowu ta pierwsza, podstawowa rzecz – brak ministra na sali przy tej niezwykle ważnej ustawie.

Mam taką propozycję. Jeżeli komisja postanowiłaby poprzeć mój wniosek, wtedy mamy jeszcze tydzień do posiedzenia Senatu, aby można było wypracować jakieś wspólne stanowisko, co będzie lepiej. Być może rząd w tym czasie uzyska informacje o zachowaniu pana prezydenta w tej sprawie, czy tak, czy inaczej, bo moja poprawka idzie w kierunku takim, żeby to przyspieszyć, skrócić, nazwijmy to, cierpienia w tej niejasnej sytuacji. A jeżeli okazałoby się, że jednak, zdaniem pana prezydenta, czy Biura Legislacyjnego, lepsze byłoby sformułowanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, no to wtedy na posiedzeniu Senatu nasza poprawka nie uzyska akceptacji większości, ale dajemy szansę dla Senatu rozważenia: to lub to. Jeżeli nie byłoby tego stanowiska, no to wtedy na posiedzeniu Senatu musielibyśmy zgłaszać to rozwiązanie, które być może dzisiaj, jeżeli taka będzie wola komisji, moglibyśmy przyjąć. Bo jeszcze nic nie zamykamy tym swoim głosowaniem, ale dajemy jakąś szansę rozwiązania.

Czy byłaby zgodna na takie podejście do sprawy?

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Panie Przewodniczący, jak rozumiem, podstawowe wątpliwości dotyczą uchwalenia ustawy, której termin wejścia w życie byłby z mocą wsteczną i wątpliwości w stosunku do tego, czy prezydent byłby skłonny taką ustawę podpisać, czy nie byłby skłonny jej podpisać. Oczywiście w żaden sposób rząd nie jest w stanie wcześniej uży-

skąć od prezydenta takiej opinii, w związku z powyższym, no, nie sędzę, żeby pan minister Andrzej Bratkowski, gdyby był, prezentowałby akurat w tym względzie jakiś inny pogląd. Próba nowelizacji ustawy wypracowania tego projektu przez Biuro Legislacyjne i przedłożenia Senatowi na posiedzeniu 29 września dokładnie nic nie zmieniłaby w tej sprawie w sensie skrócenia procedury. Dlatego że taka ustawa, przygotowana przez Senat i tak musi przejść normalną ścieżkę legislacyjną w Sejmie poprzez pierwsze czytanie, drugie czytanie, trzecie czytanie, później w dalszym ciągu posiedzenie Senatu, i przyjęcie przez komisję i na posiedzeniu plenarnym Senatu, i czy z poprawkami, czy bez poprawek. W związku z tym, jeżeli byłby brany pod uwagę argument skrócenia czasu, to oczywiście trudno jest to w tej chwili przewidzieć.

Gdyby próbować nowelizować ustawę o gospodarce nieruchomościami, to zwracam uwagę, że jest tam mnóstwo różnych przepisów, które wydłużyłyby całą tę nowelizację. Uczyniłyby ją stanem jeszcze bardziej skomplikowanym w stosunku do tego, który jest i trudno jest obecnie przewidzieć, czy w ogóle dałoby się skonstruować taką prawidłową nowelizację ustawy, a to jednocześnie oznaczałoby, że przynajmniej, że między 22 września a datą uchwalenia stosownych zmian minister infrastruktury nie jest właściwy i skutek w postaci likwidacji Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast nie był nieodwracalny. I to jest, wydaje się, argument niezwykle istotny, bo jeżeli chodzi o te postępowania administracyjne, to my jakby od tej strony technicznej wiemy, jak się mamy zachowywać. W związku z tym w naszym interesie jest, aby te decyzje nie były podważane, czyli te decyzje, które wydawane byłyby przez ministra infrastruktury. Ewentualnie, gdyby były jakieś wątpliwości po 22 września, to my też wiemy, jak się zachować. Jest instytucja zawieszenia do czasu rozstrzygnięcia właściwego *statio fisci*, więc tutaj jakby, no, nie obawiamy się najbardziej krzykliwych naszych interesantów, których przecież jest niemałe grono.

Stąd oczywiście rząd – no, jestem upoważniona do prezentowania takiego stanowiska – będzie prezentował pogląd, że pomimo, że nie jest to rozwiązanie dobre, to jednak jest to najlepsze z obecnie dostępnych rozwiązań, dotyczących uporządkowania stanu prawnego, jaki powstał w związku z likwidacją prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

Wyjaśnienie tych wątpliwości może otworzyć również Radzie Ministrów drogę do rozważania kwestii ministerstwa budownictwa, które powoływane jest w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, a nie wyjaśnienie wątpliwości czy prezes, czy minister infrastruktury, czy jakikolwiek inny organ, nic w tej sprawie na obecnym etapie nie może pomóc nierozstrzygnięcie tej kwestii, a wręcz utrudnia jakiegokolwiek inne decyzje. Tak, że to tylko tyle chciałabym powiedzieć.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Adam Biela.

Senator Adam Biela:

Taki pomysł przyszedł mi do głowy w tej chwili tak na gorąco do rozważenia. Jeśli byłaby, jeśli istniałaby obawa po jakichś rekonesansach, że pan prezydent tego nie podpisze, to stwarzamy sytuację niezwykle trudną dla funkcjonowania administracji

w tym zakresie. A więc czy nie byłoby celowe sformułowanie nowej poprawki, która nie ma żadnych wątpliwości co do pogwałcenia zasady *lex retro non agit*, a więc z dniem ogłoszenia. Tyle.

Skoro pani dyrektor mówi, że nic się nie zawali, tok postępowania jest ujęty w prawie administracyjnym, więc dlaczego mamy stwarzać niepotrzebnie jeszcze dodatkowe zagrożenia, że pan prezydent tego nie podpisze? Jeśli mogłoby to obowiązywać od dnia wejścia w życie i świat się nie zawali systemie prawa administracyjnego, zwłaszcza gdy obowiązuje kodeks administracyjny. Taka jest moja poprawka, którą tutaj zgłaszam. Ewentualnie do zastanowienia jest, czy tej poprawki nie obwarować by jeszcze jakimś sformułowaniem, że do czasu wejścia w życie...

(*Głos z sali*: Nie, nie, to mówi kodeks administracyjny.)

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Panie Senatorze, zgłasza pan dzisiaj, czy na posiedzeniu Senatu?

(*Senator Adam Biela*: Tak...)

Bo możemy to tak i tak.

(*Senator Adam Biela*: Nie wiem, co byłoby elastyczniejsze...)

Rozumiem, że jest propozycja ewentualnego zgłoszenia takiej poprawki.

Pani Dyrektor, proszę bardzo, o ewentualną wypowiedź.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości
w Ministerstwie Infrastruktury Katarzyna Szarkowska:**

Być może byłoby to do rozważenia, tylko że i tak konieczna byłaby kolejna nowelizacja ustawy o gospodarce nieruchomościami w celu uporządkowania później tego wszystkiego, no i pojawiłyby się wątpliwości przy ogłaszaniu jednolitego tekstu ustawy i tylko to przemawia za naszym takim trochę upieraniem się. Ale być może, nie wykluczam, że po ponownym przeanalizowaniu tych przepisów, czyli do posiedzenia plenarnego Senatu okazałoby się, że jest to rozwiązanie trafniejsze. Tutaj jednak prosiłabym również, żeby Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu wspomogło nas w tych rozważaniach.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Będę miał taką propozycję w takim razie do kolegi senatora. Jeżeli pan senator uważa, że chwilę poddam to pod głosowanie, to w tej chwili albo na posiedzeniu Senatu kolega zgłosiłby to, wcześniej byłaby szansa ewentualnego skonsultowania tu z Biurem Legislacyjnym, bo wydaje się być rozsądne to co pan senator mówi.

Bardzo proszę.

Senator Adam Biela:

Na posiedzeniu Senatu można by to najwyżej wycofać, ale już stałoby się to faktem, może teraz.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Panie Senatorze, jeżeli tu, teraz zgłosimy, to jest to poprawka komisji, a na posiedzeniu plenarnym jest to poprawka pana senatora i dlatego już komisja nie może wycofać swojej poprawki, bo musiałaby cała komisja to robić. Najwyżej później może jej nie poprzeć. O!

Senator Adam Biela:

Może pytanie do Biura Legislacyjnego o radę w tej sytuacji.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Iwicka:**

Dziękuję bardzo.

Cieężko jest udzielać rad w takiej sytuacji. Tak sformułowana poprawka, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia już na samym wstępie powodowałaby wątpliwości takie, że będziemy mieli ten okres od jutra, od 22 września, do dnia wejścia w życie tej noweli, czyli do dnia ogłoszenia tej noweli, kiedy będzie taka sytuacja prawna, że nie będzie w ogóle podstaw do działania właściwego ministra. Będzie to, można powiedzieć, luka prawna w tym zakresie. A więc na początku są takie wątpliwości. Gdybyśmy to w większym gronie dłużej przeanalizowali, to pewnie pojawiłyby się kolejne wątpliwości. To wszystko wynika z tego, że po prostu trudno jest w tej chwili już na tym etapie naprawić to tak, żeby było w zgodzie z wszystkimi przepisami. Co do tego, co pan przewodniczący powiedział, rzeczywiście komisja, no, cała komisja albo musiałaby wycofać, albo nie poprzeć później poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Dziękuję.

Panie Senatorze, w takim razie pana głos i decyzja, czy zgłasza pan poprawkę w tej chwili, czy zostawia pan to sobie do...

Senator Adam Biela:

Zostawiam.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Rozumiem.

W takim razie upierałbym się przy tej swojej poprawce, żeby pozostawić bez uwag i ten wniosek poddam pod głosowanie za chwilę, bo rozumiem, że innych propozycji nie ma. Nie ma.

W takim razie, kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek, proszę o podniesienie ręki? (8)

Dziękuję bardzo.

Jak już powiedziałem, sprawozdawcą jest pan senator Sergiusz Plewa.

Dziękuję przedstawicielom.

A przepraszam, kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

1 senator się wstrzymał od głosu. Przepraszam.

Dziękuję bardzo.

Mam prośbę, żebyśmy pozostali na sali jeszcze w sprawach różnych, żeby później, już po poczcie się nie spotykać.

Dziękuję wszystkim naszym gościom.

Dziękuję bardzo jeszcze raz.

Szanowni Państwo, na jutro, 22 września na godzinę 13.30 jest zaproszenie – może od tego powinienem zacząć – wpłynęło zaproszenie na moje ręce. British Telecommunication chciałoby zaprosić nas na spotkanie z delegacją tej firmy. Zapraszają mnie, ja, niestety, w tym czasie będę w Łodzi na konferencji, tam będę miał wystąpienie. Stąd też jest wstępna zgoda, jeżeli ktoś z państwa obecnych tutaj na sali, jedna, dwie osoby, zechciałby pójść na to spotkanie związane z telekomunikacją, dowiedzieć się o co chodzi, jakie firma ma ewentualne propozycje działań na polskim rynku, to bardzo proszę. No, nie wiem, czy to jest dobry chwyt marketingowy, ale tam będzie lunch. Bardzo proszę, czy ktoś chciałby zgłosić się na ochotnika na to spotkanie? Rozmowa będzie w języku polskim, tak, że...

Pan senator Chronowski może?

Kto się nie odchudza?

Pan senator Szydłowski?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie ma. Nie, to tak... Nie chciałbym, że tak powiem, prosić tu każdego z obecnych. Taka jest prośba, jeżeli w tym momencie nie można ustalić, to bardzo proszę od razu po zakończeniu posiedzenia dać informację do biura. Przedstawilibyśmy, kto weźmie udział.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

O, pan senator Józef Sztorc.

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Proszę jeszcze dobrać sobie którąś z pań senatorów. Może pani senator Czesława Christowa zechciałaby. Nie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

Pan senator Adam Biela?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Ryszard Matusiak?

(Senator Ryszard Matusiak: Kiedy to jest?)

Jutro.

Pan senator Kazimierz Drożdż może jeszcze?

(Senator Kazimierz Drożdż: Dziękuję. Jutro mam posiedzenie komisji.)

Aha, to pan senator Ryszard Matusiak, bardzo prosimy. O, bardzo proszę.

Pan senator Józef Sztorc, pan senator Ryszard Matusiak. We dwójkę będą, lunch przyniosą przewodniczącemu.

(*Głos z sali:* Tak jest.)

Dobrze. To była jedna sprawa.

Druga sprawa. Chciałbym poinformować, że jedno z naszych najbliższych spotkań, po tych perspektywach rozwoju usług pocztowych, które mamy omówić dzisiaj w drugiej części posiedzenia, będzie poświęcone prywatyzacji. Stąd też będziemy chcieli to nasze spotkanie odpowiednio przygotować, sądzę, że gdzieś w połowie października.

(*Głos z sali:* Chodzi o pocztę?)

Nie, chodzi generalnie o prywatyzację w Polsce. Tak że to jest ten temat, którym Sejm będzie się zajmować. Sejm będzie debatował nad tym, co się dzieje w zakresie prywatyzacji. Dobrze, aby również nasze stanowisko było w tym względzie.

Proszę bardzo, pan senator Kazimierz Drożdż.

Senator Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Jest bardzo dużo uwag, że źle się dzieje w budownictwie, że brak jest centralnego urzędu odpowiedzialnego za budownictwo, co dalej z budownictwem. Proponowałbym zatem, aby pan przewodniczący na jedno z najbliższych posiedzeń poprosił ministra infrastruktury, żeby nam przedstawił, co będzie dalej z budownictwem w naszym kraju. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

Czy ja, że tak powiem, w dobie nie...

Jest taki dowcip, że Josip Broz Tito właśnie stąd nazywał się Tito, bo mówił: ti to zrobisz, ti to zrobisz.

Czy mogę prosić pana senatora Kazimierza Drożdża, żeby był wiodący w przygotowaniu tego naszego spotkania? Oczywiście, wszystkie pisma, jakie miałyby wyjść z komisji, wyjdą z moim podpisem, ale chodzi o pewne uzgodnienie zakresu tej tematyki, przygotowanie materiałów, tego co powinno być. Czy mogę mieć takiego życzenie i liczyć na pana senatora?

Senator Kazimierz Drożdż:

Proszę bardzo.

Przewodniczący Jerzy Suchański:

O, bardzo proszę. W takim razie również dopasujemy terminy naszych wspólnych posiedzeń.

Proszę bardzo, czy w sprawach różnych są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma.

W takim razie mamy tematy związane z pocztą, które będą omawiane za chwilę, o godzinie 11.00.

Chciałbym poinformować szanownych państwa, że temat poczty jest zawężony. Będę o tym jeszcze mówił w aspekcie restrukturyzacji poczty, jak wyglądają perspektywy rozwoju usług pocztowych na obszarach wiejskich. Stąd też jest wspólne posie-

dzenie z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi, co wcale nie oznacza, że jeżeli będzie taka wola komisji, abyśmy zwołali również specjalne posiedzenie poświęcone restrukturyzacji poczty, tym bardziej że z tego co się orientuję, na 28 września ma być ogłoszony ogólnopolski strajk pocztowców. To będzie też tutaj podnoszone. Na naszym spotkaniu będą obecni zaproszeni przedstawiciele związków zawodowych, żebyśmy wiedzieli, że taka sytuacja też będzie miała miejsce.

Dziękuję bardzo.

Zmykam posiedzenie.

Przerywamy pracę do godziny 11.00.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 40)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Katarzyna Balicka

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851